

New Age w Polsce

Pychologia humanistyczna i przenikanie jej idei do środowisk alternatywnych

- lata 70.

Przywołując w innym miejscu nazwisko Antoniego Kepińskiego, zasygnalizowaliśmy, że jego dzieło i osoba nie mają jakiegokolwiek związku z ideami NE — ale inspiracje płynące z dokonań Profesora dały asumpt do budowania pewnych nowatorskich poglądów i rozwiązań praktycznych. Taką inspiracją była też działalność i dokonania teoretyczne innego polskiego psychologa — prof. Kazimierza Dąbrowskiego, „mistrza” psychologii humanistycznej. Był on inicjatorem ruchu tzw. higieny psychicznej, organizatorem Instytutu Higieny Psychicznej (i jego kierownikiem w latach 1958-66), założycielem i prezesem Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej. Znana jest jego teoria „dezintegracji pozytywnej”, akcentująca pozytywne znaczenie kryzysów osobowościowych w drodze samodoskonalenia wewnętrznego. Nic więc dziwnego, że do jego prac nawiązują liczni przedstawiciele nurtu psychologii humanistycznej, np. Jacek Santorski, który zresztą, mimo dostrzegania braków metodologicznych w systemie profesora, wskazuje na jego wielką rolę w budowaniu tego, co określił „pierwszym systemem alternatywnym” w wymiarze i psychoterapeutycznym, i edukacyjnym. Przytoczony pogląd J. Santorskiego pochodzi z audycji radiowej „Klub Trójki” (21.06.95 r., godz. 22, III p. PR), w trakcie której — co znamienne — pewien słuchacz podkreślił rolę, jaką książka Dąbrowskiego *Trud istnienia* odegrała w środowiskach młodzieżowej subkultury... Co ciekawe, pierwsze w Polsce kursy Medytacji Transcendentalnej w roku 1975 zorganizowane zostały właśnie przy udziale Polskiego Towarzystwa Higieny Psychicznej (współorganizatorem było Stowarzyszenie Radiestetów z Warszawy).

Postacią wielce zasłużoną dla „polskiej szkoły” psychologii humanistycznej jest także Kazimierz Jankowski. Także i jego prace czytane były z zapałem przez kontestującą młodzież (por. Michalewski), a jego książka *Hipisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej* stała się wśród niej kultowa.

Osobą godną uwagi jest niewątpliwie Julian Aleksandrowicz. Autor licznych prac dotyczących najczęściej, choć nie wyłącznie, zdrowia — rozumianego, jak byśmy to dziś powiedzieli, na sposób holistyczny. Nie bez przyczyny on właśnie jest autorem wstępu do książki Lucyny Winnickiej pt. *Podróż dookoła świętej krowy*. Cóż, wstęp ten syntetycznie przedstawia idee, dziś śmiało mogące otrzymać znak firmowy New Age... (książka Winnickiej ukazała się w roku 1987, ale wcześniej jej fragmenty publikował „Przekrój”). Lucyna Winnicka była jedną z prekursorów działań, wpisujących się pod szyld nowej świadomości. Odbyła fascynującą podróż na Wschód, nie tak typową jak modne hipisowskie „pielgrzymki”, ale stawiającą podróżniczkę wobec całej gamy problemów wpisujących się w zasięg zainteresowań Nowej Ery. Owocem tej podróży jest właśnie wspomniana książka, ale i późniejsze, praktyczne działania jej autorki. Najważniejszą może z nich jest zaszczepienie na polskim gruncie metody reberthingu. W roku 1979 na zaproszenie Winnickiej przyjechał po raz pierwszy do Polski twórca tej metody, ufundowanej na gruncie indyjskiej jogi, acz mocno zmodyfikowanej — Leonard Or. W konsekwencji powołano Sekcję Jogi Oddechowej Reberthingu, działającą przy Stowarzyszeniu Radiestetów w Warszawie. Metoda Or’a została też spopularyzowana przez cykl audycji „Zapraszamy do Trójki” (PR III PR). [Dziś wiele wątków, które można by nazwać „new age’owymi” pojawia się w audycjach prowadzonych przez K. Dobroń.]

Reberthing, metoda odsakralniona i zdawałoby się czysto „techniczna”, wkrótce obrasta w wątki parareligijne. Sam Or włącza ją w kontekst religijno-duchowy, przywołując postać legendarnego guru Indii Babadźi’ego. Tym samym pęka jedność ruchu reberthingowego — część osób, w tym Winnicka pozostaje na stanowisku, że jest to wyłącznie metoda psychoterapeutyczna. Reberthing zostaje włączony w nową formę organizacyjną stworzoną przez Winnicką — chodzi o Akademię Życia, która ma wyraźny profil psychoedukacyjny. I nie widzimy tu znamion charakterystycznych dla instytucjonalnych form pomocy psychologicznej; model pacjent-lekarz, wizyta-porada zastąpiono „treningiem”, w którym żywo uczestniczy kilkanaście osób zainteresowanych samorozwojem psychologicznym i duchowym. I to wydaje się czymś w polskiej rzeczywistości nowym. Dodajmy jeszcze, że Winnicka związana była także z ruchem samopomocowym „Emotional Anyrymus” (EA), o czym można się dowiedzieć z broszury, wydanej przez Wszechnicę Doskonalenia Psychofizycznego. [5]

Innym przykładem nowatorskiego działania psychoterapeutycznego jest niewątpliwie warszawskie Laboratorium Psychoedukacji. Grupa psychologów, zainspirowanych atmosferą kontestacji lat 70. postanowiło założyć centrum terapii o innym niż dotychczas charakterze. Należy podkreślić, iż charakteru aktywności osób poszukujących alternatywnych stylów życia nie można widzieć jednowymiarowo: jak pośród pierwszych polskich buddystów spotkamy hipisów, tak i pośród nowatorów — psychoterapeutów nie brak zarówno buddystów, jak i osób, choćby tylko „mentalnie” związanych z nurtem hipisowskim. Podobieństwo postaw, mimo różnicy w formie realizacji, leży w głęboko pojętym postulacie wewnętrznego rozwoju, samodoskonalenia, wolności wewnętrznej i pracy nad sobą, pociągającym za sobą stosowanie praktyk zmierzających do poznawania i poszerzania granic samoświadomości. Laboratorium Psychoedukacji jest niewątpliwie przykładem tych dążeń — i to zarówno jeśli idzie o psychoterapeutów, jak i klientów. Psycholog, związana od początku z Laboratorium, mówi: „Na początku, czyli po koniec lat 70. przychodzili do nas młodzi ludzie związani z kontrkulturą — studenci, artyści, ludzie wolnych zawodów”. [6]

Nieprzypadkowo też wielu aktywnie działających terapeutów jest równocześnie adeptami buddyzmu zen (jak W. Eichelberger, prowadzący do dziś grupy Gestalt). Znana nam już z Akademii Życia formuła treningu realizowana jest także tutaj. Profesjonalna „klasyczna” pomoc psychologiczna wzbogacona została zarówno o elementy technik wschodnich — ćwiczenia hatha jogi, sesje medytacyjne w wersji zen, jak i o własne, wypracowane w Laboratorium sposoby ekspresji w formie tzw. biegów transowych. Znane chociażby z Instytutu Esalen formy psychoterapeutyczne stosuje się od lat — to właśnie w Laboratorium wprowadzono najszybciej w Polsce znane dziś szeroko metody Gestalt czy bioenergetykę.

Przypisy:

[5] K. Jezierski, "Ja i świat" (Wszechnica Doskonalenia Psychofizycznego), Wrocław 1990

[6] Z. Miłska-Wrzosińska (wywiad), [w:] "Polityka" nr 49/95

(Publikacja: 25-07-2002)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1452) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1452>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl